Nr. 34. Nowy Targ, dnia 23 sierpnia 1914 r. Rok II.

GAZETA PODHALAŃSKA

1914

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej — Redaktor odpowiedzialny: Tomasz Buła.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, plac Słowackiego 15. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 4 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 3 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 5 marek, w Ameryce 2 dolary. Numer pojedynczy 10 hal.

DO CZYNU.

Pożegnaliśmy naszych najdroższych w chwili wymarszu ich na pole walki. Życzyliśmy im zwycięstwa. Lecz gdzie drwa rąbią, tam drzazgi lecą. W walce kule armatnie i karabinowe nie wybierają, kto ma ocaleć, nieprzyjaciel nikogo nie oszczędza. Wielu z tych, którzy wyruszyli, nie zobaczy więcej naszej krainy, nie przemówi już do nas; wielu znowu będzie we krwi się nurzać, cierpiąc męczarnie od ran odniesionych na polach bitwy. W takich chwilach uczyńmy wszystko, by tych, co jeszcze dech życia im zostanie, od śmierci ratować. Są na to instytucye, towarzystwa, które się zajmują z urzędu rannymi, są to tak zwane Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Istnieją one w czasie pokoju — a główna ich działalność przypada na czas wojen. Organizacya Czerwonego Krzyża jest wielka i rozgałęziona we wszystkich krajach, powiatach, a nawet gminach. Dary, złożone w jakiejkolwiek miejscowości na Czerwony Krzyż są wsparciem całej organizacyi. Czerwony Krzyż obejmuje swoją opieką nie tylko żołnierzy armii regularnej, ale i tych, którzy się zgłosili dobrowolnie do służby jużto w szeregach Drużyn Podhalańskich, czy strzeleckich czy też Sokolich. Datki złożone i na ich potrzeby będą obrócone. I u nas na Podhalu powstał komitet, który ma się zająć zbieraniem funduszów na Czerwony Krzyż. Odezwa komitetu miejskiego i powiatowego doszła czytelników w każdej gminie, duszpasterze w kazaniach wezwali już lud do składek. Składki na razie płyną obficie tak w pieniądzach, jak i w materyale. W działalności nie trzeba ustawać. Wszyscy przyłóżmy cegiełkę do czynu narodowego i ludzkiego. Albowiem praca, która czeka nasze armie będzie żmudna, boje zażarte, rannych moc. Gmachy publiczne, szkoły, zamienione zostały na szpitale. Gdzie nasi znajdą ochronę i opiekę, Bóg jeden wie — bo On wyznacza miejsca bitew. Ale, że opiekę znajdą gdzieś zdala od nas to pewne. Tu przyjdą ranni nie tylko nasi, może także z innych narodowości, walczący pod jednym z nami sztandarem, to ich otoczymy opieką, jakby swoich, albowiem nasi Podhalanie i Rodacy u nich znowu znajdą przytułek.

Czeka nas jeszcze nowy wysiłek. Albowiem naród nasz występuje do walki z Rosyą ze swoimi legionami. Naczelne władze społeczeństwa, zjednoczone razem przez swoich przedstawicieli z Kołem Polskiem wydały do narodu dnia 16 sierpnia następujący manifest.

Polacy!

Godzina, której napróżno oczekując trzy pokolenia naszego narodu, krwawiły się w strasznych a beznadziejnych z najazdem moskiewskim zapasach, godzina, o którą modlił się naród cały, godzina wielka wybiła.

Cała Europa stoi w pożodze wojny.

Ziemie polskie, jak długie i szerokie, oświeci krwawa łuna wojny, największej jaka była. Austrya w obronie wolności swych ludów wysyła na ziemie polskie potężną armię przeciwko rosyjskiemu ciemięzcy.

W tej słusznej a wielkiej godzinie, Koło polskie, świadome swej odpowiedzialności, uważa za swój święty obowiązek wskazać narodowi kierunek myśli i czynów, prowadzić go w przyszłość lepszą i jaśniejszą.

W poczuciu tego wielkiego obowiązku, Koło polskie, z którem w tej dziejowej chwili łączą się wszyscy polscy posłowie, dotąd poza niem stojący, wzywa Was Polacy: do czynu, do wspólnego, jednomyślnego, do największego na jaki Was stać wysiłku!

W tej dobie krwawego przeistaczania się Europy i uwalniania jej od grozy rosyjskiej przemocy, odzyskać możemy bardzo wiele. Ale wiele też musimy ofiarować. Bo nie wygra ten, kto końca gry ostrożnie wyczekuje.

Szlachetny monarcha tego państwa, pod którego sprawiedliwemi i mądremi rządami część naszego narodu mogła przez pół wieku rozwijać i mnożyć polskie siły narodowe i cała Jego potężna armia, ruszająca do boju o najwznioślejsze ideały kultury, patrzą na naród polski, jako na wypróbowanego obrońcę tych ideałów, który dziś zyskuje możność dotąd niebywałą wyswobodzenia się z niewoli, która gnębiła ciało, kalała duszę.

W tej chwili naród musi dowieść, że żyje i żyć chce, że pragnie i umie miejsce przez Boga mu wyznaczone utrzymać i przed wrogiem obronić.

Dla ujęcia polskiej siły narodowej w zbrojne legiony polskie, Koło polskie i wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie jednomyślnie postanowiły utworzyć jedną jawną organizacyę.

Pod polską komendą a w ścisłej łączności z naczelnem dowództwem armii austryjacko-węgierskiej, pójdą legiony polskie w bój, aby na szalę tej największej wojny rzucić także godny narodu polskiego czyn, jako warunek i zadatek lepszej dla niego doli.

Polacy!

Z zaufaniem i pełną wiarą poddajcie się kierownictwu Koła polskiego i postanowionej przez Koło polskie organizacyi narodowej.

Polacy!

Zjednoczcie się wolą niezłomną do uzyskania lepszej przyszłości i niezachwianą wiarą w tę przyszłość. Stańcie w obronie wolności naszej i wiary ojców. Odrzućcie precz zwątpienia, wyrwijcie z serc urazy i stańcie silni jednością i radośni wielkiem postanowieniem poświęcenia dla Ojczyzny życia i mienia.

Uchwała Koła polskiego, przewiduje dalej sformowanie dwóch legionów polskich z polską komendą. Nasze Drużyny Podhalańskie w ich szeregach znajdą pomieszczenie. Na ich umundorowanie, uzbrojenie, wyżywienie potrzeba pieniędzy; Komitet powiatowy zbiera także fundusze na wspólny polski skarb wojenny. Uchwały Rad gminnych z chęcią i ochotą pochwały godną deklarowały już sumy na drużyny Podhalańskie. Te gminy powinny znaleść naśladowców na całem Podhalu, a damy przez to całemu narodowi piękny przykład ofiarności i poświęcenia.

Bracia Polacy z Węgier!

Kiedy w r. 1848 wybiła godzina, kiedy cały naród węgierski stanął do wojny, nasi ojcowie, nasi dziadkowie, jako jedno i to samo ciało, walczyli razem z Węgrami za wolność wspólnej ojczyzny. I nasi bracia, Polacy z pozagranicy, pod przewodem Bema pospieszyli wtedy na pomoc narodowi węgierskiemu; z nimi to walczyli wtedy i nasi przodkowie, bo polski lud za wolność wżdy gotów był umierać.

Dziś znów wybiła podobna godzina, godzina walki za tą samą ojczyznę. I dziś wspólnie będziemy walczyć z naszymi braćmi i spotkamy się i dziś z tem samem wrogiem: z Moskalem ciemiężycielem narodów!

Rodacy! Bracia Polacy z Węgier!

Pokażmy i dziś, żeśmy godni pamięci naszych przodków, że i dziś współczujemy z Węgrami, pokażmy że i dziś polska krew płynie w naszych żyłach, żeśmy gotowi i dziś umierać za wolność Ojczyzny!

Chwyćmy broń, trzymajmy ją silnie naprzód! — w obronie naszej Ojczyzny, naszych matek, naszych żon, naszych dzieci, które kochamy!

Precz z Moskalem! Precz z Serbem! Precz z wrogiem naszych narodów. Razem, siłą idźmy na nich a Bóg nam dopomoże, ni siły wrogie, ni siły szatana, nas nieprzemogą!

Wasz.

Wojna światowa.

Teren wojenny się rozszerzył a liczba nowych wojen się powiększyła. W ostatnim numerze donieśliśmy, że między Austro-Węgrami a Francyą nastąpiło zerwanie stosunków. W krótce po zerwaniu stosunków nastąpiło między państwami wypowiedzenie wojny. Również wypowiedzenie wojny nastąpiło między Anglią i Austro-Węgrami.

W wojnie światowej nastąpiło ugrupowanie się mocarstw, prowadzących ze sobą wojny. Po jednej stronie znajdują się państwa, należące do tak zwanego trójprzymierza, — po drugiej do trójporozumienia. Inne drobne państwa, sprzyjają już to jednej, już to drugiej stronie. Do trójprzymierza należą: Austro-Węgry, Niemcy i Włochy. Po ich stronie stoi Rumunia,

Bułgarya, i Turcya. Do trójporozumienia należą: Rosya, Francya i Anglia — a za nimi oświadczyły się Serbia, Czarnogóra i Belgia. Jakie kręgi, obejmie jeszcze wojna i jakie nowe państwa wmięszają się czynnie do wojny, na razie niewiadomo. Włochy, sprzymierzeniec Austryi i Niemiec, jeszcze za wojną się nie opowiedział i pomocy czynnej sprzymierzeńcom nie udzielił jeszcze, chociaż wojska zmobilizował. Wypowiedzenie wojny przez Serbię Niemcom i przez Czarnogórę Niemcom jest tylko wynikiem ugrupowania się państw, wojny prowadzących.

Przegląd działań wojennych podajemy dla przejrzystości.

Wojna Austryi z Rosyą.

Tutaj działania wojenne obejmują ogromną przestrzeń, bo na północy od Wisły przy Krakowie aż do granic Rumunii i Bukowiny na wschodzie. Wojska polskie, które od połączenia się wszystkich stronnictw polskich z Kołem polskim, nosić mają nazwę legionów polskich, posuwają się wspólnie na północny wschód z regularną armią austryacką na lewym brzegu Wisły w gubernii Kieleckiej i dochodzą już do gubernii Radomskiej, zająwszy po drodze Jędrzejów i Kielce. Wiadomości rozpuszczone w gazetach, skąd i my czerpiemy wiadomości, o bitwie pod Miechowem — okazały się nieprawdziwe. Również niezupełnie prawdziwe są wiadomości, jakoby Warszawa była już wolną do Moskali.

Drobne potyczki, stoczyła pomyślnie nasza armia koło Szczucina na północ od Tarnowa, przeprawiając się przez Wisłę. Również koło Tarnobrzega toczyły się pomyślne potyczki z sotniami Kozaków. Na północnym wschodzie i na wschodzie walki toczą się już większe. I tak Sokal i okolice Brodów, jako że granice są zupełnie otwarte, są terenem licznych walk mniejszych i większych. Szczególnie Sokal, miasto powiatowe, leżące na północ od Lwowa niedaleko granicy rosyjskiej, wskutek zdrady Rusinów Moskalofilów, którzy z cerkwi dawali znać wojskom rosyjskim, został chwilowo przez Moskali zajęty, a następnie przez nasze wojska znowu odebrany. Moskalofile podpalili dworzec kolejowy. Zdradę chłopów ruskich wczas odkryto i oddano pod sąd wojenny. Innych wiadomości brak. Kuryer Lwowski donosi jeszcze, że nasze wojska zajęły Sandomierz, lecz urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak. Na terenie wschodnim zestrzelono aeroplany francuskie, będące w służbie rosyjskiej, a lotników, którzy z góry mieli rzucać ekrazytowe bomby rozstrzelono. Pisma donoszą, że ogromna liczba żołnierzy rosyjskich ucieka od wojska i przechodzi na stronę naszych wojsk. Ta dezercya odbywa się całymi oddziałami u Kozaków i piechoty rosyjskiej.

Wojna Austryi z Serbią.

Wojska nasze zdobyły ważną twierdzę Szabac, przełamały linię obronną rzeci Driny i po gwałtownych walkach zajęły warowne stanowiska serbskie Łożnicę i Lesznicę. Zdobyto w tych walkach jedną chorągiew, dwie armaty i dwa karabiny maszynowe. W ludziach straty Serbów są ciężkie, ale i naszych wojsk również nie są nieznaczne.

Przeciwko Serbom wyruszyły bandy albańskie które poprzednio oświadczały się przeciw księciu swojemu, danemu Albanii przez Europę. Na czele tych band ma stać znany wódz albański Issa Boljetinac. Również w krajach, zajętych przez Serbów w zeszłorocznych wojnach z Turcyą i Bułgaryą, miały wybuchnąć przeciw Serbii zamieszki.

Wojna Austryi z Czarnogórą.

Czarnogórcy usiłowali napaść na granice austryackie, lecz zostali ze stratami odparci. Okręty austryackie zamknęły dostęp do Czarnogóry, czyli ogłosiły blokadę wybrzeży czarnogórskich. Z innych czynów na terenie walk południowych gazety nie podają, ale jest ogólne mniemanie, że wojna tam wnet szczęśliwie i zwycięsko się zakończy dla nas.

Wojna Austryi z Francyą i Anglią.

Państwo nasze nigdzie nie styka się ani z Francyą, ani z Anglią. Wojny mogą być prowadzone na morzu i to w takim tylko razie, gdyby okręty francuskie i angielskie wpłynęły na morze Adryatyckie. Może tylko Francya i Anglia chwytać okręty przewozowe i handlowe austryackie i konfiskować, gdyby były rządowe — albo zatrzymywać, jeśliby były prywatną własnością.

Wojna Niemiec z Rosyą.

O postępie wojsk niemieckich w głąb Królestwa dzienniki nie podają. Donoszę tylko, że w zajętym Kaliszu ludność rosyjska z zasadzki strzelała do wojsk niemieckich. W części północno-wschodniej Królestwa wojska niemieckie stoczyły zwycięsko szereg drobnych potyczek. Dwie dywizye konnicy rosyjskiej, za któremi postępowała piechota, podpaliły miasteczko graniczne Olecko (Margrabowa) i wróciły znowu za granicę. Stojący koło Klawy rosyjski korpus konnicy ustąpił na południe.

Na morzu. Rosya w obawie przed flotą niemiecką, któraby mogła po zniszczeniu Libawy wtargnąć do zatoki fińskiej i zagrozić stolicy kraju Petersburgowi, zniszczyła sama miejscowość Hangoe. Mianowicie w niedzielę i poniedziałek Rosyanie zatopiwszy wielki parowiec u wejścia do Portu, wysadzili w powietrze wszystkie krany portowe, i zniszczyli wszystkie

zakłady kolejowe i urządzenia portowe nadbrzeżne, spalili 30 magazynów i zniszczyli linię kolejową. Dojazd do Petersburga morzem zamknięto minami.

Wojna Niemiec z Francyą.

W ostatnim numerze donieśliśmy, że Niemcy odnieśli znaczne zwycięstwo nad siódmym korpusem francuskim pod Miluzą (Mülhausen). Zwycięstwo to opisuje prasa szczegółowo. Podnosi, że po stronie francuskiej walczyło przeszło 70 tysięcy doborowego wojska. Niemcy zabrali wielką ilość żołnieży do niewoli, i liczne zdobycze w armatach, karabinach maszynowych i innym materyale wojennym; z tych zdobyczy urządzili już Niemcy wystawę w Strasburgu. Również znaczne zwycięstwo odnieśli pod Legarde. O dalszych operacyach wojennych brak na razie bliższych wiadomości.

Wojna Niemiec z Belgią.

Nadspodziewane i szybkie zwycięzstwo armii, niemieckiej i wzięcie silnej twierdzy Leodyum w Belgii, wprawiło w zdumienie wszystkie państwa. Belgijczycy, chcąc zemścić się za swoją klęskę mają bez względu czy żołnierz, czy cywilny, z rzucać się na armię niemiecką. Wojska niemieckie czeka jeszcze na drodze do Francyi przez Belgię twierdza Namur po której zdobyciu mogą niemcy śmiało maszerować na Paryż

Że Niemcy wielką wagę przywiązują do wojny z Francyą, Belgią i Anglią, świadczy o tem to, że cesarz niemiecki Wilhelm opuścił Berlin, i przeniósł się ze sztabem do Moguncyi, leżącej blizko działań wojennych z Francyą.

Wojna Niemiec z Anglią.

Spodziewają się wszyscy, że wkrótkim czasie może przyjść do bitwy morskiej. Dotychczas o walkach na morzu nic nie wiadomo. Za to w zachodnich koloniach afrykańskich niemieckich po napadzie na kraj Togo i zajęciu jego stolicy Lome przez wojska angielskie mają się toczyć nowe walki w koloniach wschodnio-niemieckich w Afryce.

Wojna Niemiec z Serbią i Czarnogórą.

Ta wojna jest bez żadnego znaczenia — gdyż kraje te ze sobą nie graniczą. Wojna ta może się odbić na handlu niemieckim, gdyż Niemcy, dużo swoich towarów sprzedają w Serbii i Czarnogórze.

Na pożegnanie Strzelców.

„Jeszcze Polska nie zginęła!“
Płynie pieśń z oddali...
Idą, idą chłopcy nasze,
Idą na Moskali.

Dumą pierś ich się podnosi,
Zapał w oku świeci,
Idzie młodzież nasza dzielna,
Prawie jeszcze dzieci...

Pożegnali dom rodzinny,
Nic ich nie wstrzymuje,
Młoda ręka drży do miecza,
Duch zwycięstwo czuje.

O! nie płaczcie synów matki,
Wszak ta młodzież cała
Ponad zdrowie, ponad życie
Polskę ukochała!

Wieki przeszły w łzach, niewoli,
W ciężkiej, dusznej męce,
Dziś Ojczyzna z oków wstaje
I wyciąga ręce.

Śpiesz Młodzieży, bo dzień nadszedł,
Dzień straszny i krwawy,
Bóg Cię woła w boje z wrogiem,
W pole zwycięstw, chwały!

. . . .

Idą nasi, młódź serdeczna,
Bojowników fala,
Idą, idą chłopcy nasze,
Idą na Moskala.

Runąć musi przemoc wroga,
Wolność nam zaświeci,
Kiedy Polska wychowała
Takie dzielne dzieci!

Marya Szczepanik.

Obowiązkowe świadczenia w czasie wojennym.

Wynagrodzenia za oddane wojsku usługi.

W grudniu 1912 r. uchwalił parlament ustawy, mająca dzisiaj ogromne znaczenie, mianowicie:

1) ustawę o świadczeniach w czasie wojennym;

2) ustawę o dostawieniu koni i wozów.

Ustawy o świadczeniach w czasie wojennym poddają faktycznie każdego obywatela do 50 roku życia pod władzę wojskową i jeżeli władza wojskowa tego zażąda, zmuszają każdego do świadczeń na rzecz armii, świadczeń, wynagradzanych przez wojsko.

W czasie mobilizacyi lub wojny świadczenia przewidziane w ustawie mogą być wymagane nietylko na cele samej armii, ale także na cele żandarmeryi, straży skarbowej. państwowego personalu lasowego, osób cywilnych, przydzielonych do armii, jeńców wojennych i armii państwa sprzymierzonego. Za świadczenia należy się wynagrodzenie, o ile możności w gotówce. O ile jednak natychmiastowa zapłata nie byłaby możliwą, otrzyma świadczący pokwitowanie, które przedstawi w drodze zwierzchności gminnej najpóźniej w przeciągu sześciu miesięcy.

Wydatki za świadczenia w czasie wojny pokrywa skarb wojskowy.

Usługi osobiste i wynagrodzenie za nie.

Do osobistych usług poza linią bojową są w razie potrzeby obowiązani wszyscy, którzy nie ukończyli 50 roku życia. O ile możności powoływani mają być ludzie młodsi, uzdolnieni do danych robót. Zwolnieni od tych usług są ludzie chorzy i ułomni, urzędnicy publiczni, naczelnicy gmin, powołani do służby wojskowej, duszpasterze.

Wynagrodzenie za usługi osobiste składa się z codziennie wypłacanej pewnej kwoty, oraz zwrotu kosztów podróży. Przewodnikom, konduktorom, kowalom wypłaca się za dzień świadczeń 5 K. dziennie, woźnicom, poganiaczom, robotnikom 3 K. dziennie.

Świadczenia rzeczowe.

Każdy posiadacz budynków, gruntów, placów, dróg, wózków transportowych i t. d., obowiązany jest oddać je za wynagrodzeniem do rozporządzenia wojskowości na czas potrzeby wojennej. Wolne są od tego obowiązku konie i inne środki transportowe, konieczne dla wysyłki poczty, celów policyjnych i państwowych, straży pożarnej, duszpasterzy, lekarzy i weterynarzy.

Osoby, mające własne gospodarstwo domowe, mogą byc obowiązane do dostarczenia wiktu dla celów wojskowych. Na żądanie musi być dostarczoną na te cele także pasza dla bydła. O obowiązkowych świadczeniach rozstrzygają w razie wątpliwości władze polityczne, w ostatniej zaś instancyi minister obrony krajowej. Zażalenia i odwołania nie wstrzymają wykonania świadczenia.

Wynagrodzenie za podwody i zwierzęta pociągowe.

Za zużyte do celów wojskowych podwody i zwierzęta pociągowe przyznaje się następujące dzienne wynagrodzenie:

Za podwodę zaprzężoną w dwa konie 6 K., w 1 konia 4 K.; za podwodę zaprzężoną w dwa woły 5 K., za dwa konie w uprzęży, lecz bez wozu 4 K.; za 1 zwierzę juczne 2 K. za konia pod wierzch 3 K.

Oprócz tego wynagrodzenie należy się żywność dla zwierząt. Również ponosi zarząd wojskowy koszta utrzymania w dobrym stanie wozów i uprzęży, oraz koszta kucia koni.

Należytość i odszkodowanie liczą się od dnia wzięcia podwód i zwierząt, aż do dnia ich uwolnienia, a nadto za tyle dni, ile potrzeba, aby najkrótszą drogą mogły powrócić na miejsca, skąd ich wzięto.

Wynagrodzenie za umieszczenie bydła w stajni.

Za umieszczenie bydlęcia w stajni lub stodole, oraz pod dachem bez bocznych ścian lub w szopie, przyznaje się dziennie wynagrodzenie 2 hal., zaś za umieszczenie owcy lub nierogacizny 1 hal.

Utrzymanie żołnierza na kwaterze.

Przy utrzymaniu w „naturze“ na kwaterze cała dzienna porcya jednego żołnierza ma wynosić 700 gramów chleba, 2 porcye kawy (każda z 20 gramów palonej kawy i 25 gramów cukru), 400 gramów świeżego mięsa wołowego, 140 gramów jarzyny (ryż, krupy, rośliny strączkowe, proso, kasza tatarczana, szuszone potrawy mączne). Przyprawy (30 gramów soli, 0·5 gr. pieprzu lub papryki, 20 gr. świeżej jarzyny, 20 gr. octu, 20 gr. tłuszczu, 5 gr. cebuli) i 500 gr. wina lub trzy czwarte litra piwa.

Pojedyncze posiłki mają się składać:

Śniadanie z porcyi kawy, obiad z całej przyrządzonej porcyi mięsa, pół porcyi jarzyny i pół porcyi napoju, kolacya z pół porcyi przyrządzonej jarzyny i pół porcyi napoju, Porcye chleba rozdziela się na śniadanie, obiad i kolacyę; drugiej porcyi kawy można żądać do obiadu lub kolacyi, tak samo może być rozdzielona porcya mięsa na obiad i kolacyę.

Wynagrodzenie pieniężne, zamiast utrzymania „w naturze“ wynosi:

Za całą porcyę dzienną 1 K. 79., za śniadanie 25 h., za obiad z całą porcyą mięsa 1 K. 15 h., za obiad z pół porcyą mięsa 85 hal., za kolacyę z pół porcyą mięsa 69 h., za kolacyę bez mięsa 39 h.

Wynagrodzenie za artykuły spożywcze zarekwirowane przez wojsko.

Za artykuły spożywcze przyznaje zarząd wojskowy następujace wynagrodzenia: Za 1 cetnar metryczny pszenicy 29 K., żyta 21 K. 50 h., jęczmienia 20 K., owsa 20 K., mąki pszennej 39 K., mąki żytniej 35 K., kukurydzy mielonej 34 K.

Za kilogram:

Chleba pszennego 59 h., chleba żytniego 40 h., chleba mieszanego 44 h., ryżu 70 h., krup 60 h.. bobu 55 h., soczewicy 75 hal., grochu 70 h., ziemniaków 13 h., świeżej jarzyny (kapusta, kalarepa, buraki etc.) 40 h., kiszonej kapusty i buraków 31 h., kawy 4 K. 50 h. herbaty 12 K. 50 h., kakao 7 K. 50 h., cukru 1 K. 15 h., soli 26 h.,

Za 1 litr:

wina 1 K. 40 h., piwa 50 h., wódki 1 K. 90 h., rumu 3 K. 60 h., koniaku 8 K., octu 30 h.. oliwy 2 K. 90 h.

Za cetnar metryczny: żywego bydła rzeźnego

108 K., owiec i baranów 110 K., świń 160 K, kóz 105 K., cieląt 170 K.

Mięso: wołowe 200 K., baranie 180 K., wieprzowe 250 K., cielęce 275 K., salami 550 K., sucha kiełbasa 340 K., słonina 250 K.

Za 1 kilogram: masła 4 K. 10 h., sera 2 K. 50 h.

Za cetnar metryczny: siana 12 K. 30 h., otręby owsiane 25 K., koniczyna 15 K., słoma 6 K. 30 h.

Materyały opałowe.

Za 1 metr sześcienny: Twarde drzewo opałowe 12 K. 50 h., miękkie drzewo 11 K.

Za 1 cetnar metryczny: węgla 4 K., węgla drzewianego 14 K.

Za 1 kilogram: nafty 40 h., spirytusu do palenia 80 hal.

NASZE ZBIORY.

Wysłaliśmy armie do boju — zostali w domu starzy i niedorostki i kobiety. I na nich cięży również ważny obowiązek, jak zebranie z pól urodzajów, którymi w tym roku Bóg poszczęścił. Od zebrania urodzajów zależy w dużej mierze i powodzenie wojenne, gdyż armie walczące będą się miały czem żywić. Aby poradzić, jak należy pospieszyć z zebraniem urodzajów, tak rząd jak i konsystorz biskupi w Krakowie wysłali okólniki do gmin. Ustawy nie będziemy w całości przytaczali. Ustawa rządowa poleca wójtom tworzyć natychmiast w gminie komisye do zbierania plonów i uprawy pól. Do komisyi tej wchodzi przedewszystkiem naczelnik gminy jako przewodniczący, a oprócz niego kilku (najwyżej 7) członków. Jako członkowie powołani być winni przedewszystkiem duszpasterze, kierownicy szkół, nauczyciele, zastępcy obszarów dworskich (jeśli w gminie jest dwór), nadto członkowie Towarzystw rolniczych okręgowych, przewodniczący Kółek rolniczych i inni światli, godni zaufania członkowie gminy. Powołani do tej Komisyi członkowie muszą obowiązek ten przyjąć i nie wolno im pobierać za to żadnego wynagrodzenia.

Do komisyi tej mają się zgłaszać wszyscy członkowie gminy o pomoc w pracy rolnej, o ile tej pracy sami wykonać nie mogą czy to dla braku robotników powołanych do czynnej służby wojskowej, czy do innych świadczeń na rzecz wojska, czy to dla braku bydła pociągowego, zarekwirowanego przez wojskowość.

Komisya jest obowiązana pomocy tej w miarę możności dostarczyć. Pomoc tę ma komisya powołać w pierwszym rzędzie z pomiędzy ochotników, jacy się w danej gminie znajdą. W razie, jeśli nie znajdzie się dostateczna ilość ochotników, komisya ma prawo i obowiązek pod rygorem przymusu powołać osoby w gminie zamieszkałe, które już na własnych gospodarstwach pracę pokończyły, do pracy w tych gospodarstwach, gdzie jej potrzeba. Wynagrodzenia za pracę mogą żądać od właścicieli gospodarstw tylko osoby żyjące z zarobku. Wysokość zarobku oznacza komisya według stosunków miejscowych. To samo odnosi się do zwierząt póciągowych i do maszyn rolniczych, które muszą być użyczone do wspólnego użytku bezpłatnie. — W razie braku w gminie wszelkich sił roboczych, ma komisya porozumieć się z powiatowemi biurami pośrednictwa pracy, które mogą dostarczyć robotnika miejscowego, lecz już nie bezpłatnie. Należy zwrócić uwagę, że dziś prawie we wszystkich większych miastach powstały tymczasowe biura pracy na roli. Od uchwał i zarządzeń komisyi nie ma apelacyi, można jednk na ewentualne nadużycie uskarżyć się do powiatowej władzy politycznej (do starostwa).

Również wozy, konie i maszyny rolnicze ma prawo Komitet, po ukończeniu pracy przez właścicieli tychże, użyć dla celów innych gospodarzy.

Nadesłane.

KRONIKA.

Do Szanownych Czytelników! Czasy są ciężkie; stoimy na posterunku i dzielimy naszą biedę z czytelnikami. Ale długobyśmy nie mogli wytrzymać, gdyż z nikąd nie mamy pomocy. Dlatego zwracam się z prośbą, aby Ci czytelnicy, którzy zalegają z zapłatą za gazetę za rok przeszły i pierwsze półrocze tego roku, przysłali nam prędko pieniądze, żeby czas wojny przetrzymać.

W dniu urodzin Najjaśniejszego Pana, odbyła się manifestacya w Nowym Targu. Muzyka miejska i mnóstwo ludzi zgromadziło się przed ustawionym transparentem, oświetlonym elektryką przedstawiającym inicyały cesarskie przed magistratem Rano zaś cały kościół był przepełniony publicznością i sferą urzędniczą, którzy wysłuchali mszy św., odprawionej uroczyście przez ks. kanonika Wawrzynowskiego. Wieczór zarządził burmistrz zamiast illuminacyi, — składkę na ubogich, zostający po żołnierzach.

Nawet na wojnie chcą zarobić. Znany w Nowym Targu piekarz p. P. zamówił za gotówkę mąkę u tutejszego hurtownika p. L. S., który tę mąkę p. P. dostarczyć się zobowiązał. Jakkolwiek p. L. S. zapasy mąki posiadał, bez powodu panu P. jej nie wydał. — Nie wiadomo, co p. L. S. spowodowało do tego, czy

chęć wymuszenia większego zysku, czy zniszczenia egzestencyi p. P. i pozbawienia go możności wypiekania chleba, czy też chęć wygłodzenia Nowego Targu i tutejszej załogi wojskowej czy wreszcie co innego?! — P. zwrócił się już do kompetentnych władz, aby p L. S. pociągnęły od odpowiedzialności.

Podajemy fakt powyższy do wiadomości publicznej i zaznaczamy, że na przyszłość będziemy bezwzględnie po nazwisku piętnować kupców, którzy w podobny sposób zechcą wyzyskiwać obecną sytuacyę krytyczną.

Nowe zastępy młodzieży, z drużyn sokolich i skautów udającej się na plac zbiórki, wyruszyły z Nowego Targu. Między innymi JWP. starosta Grodzicki wysłał swego syna Ludwika.

C. k. Administracya skarbowa, zwraca dla uniknięcia nieporozumień powszechną uwagę na to, że cesarskie rozporządzenie z dnia 31 lipca 1914 o moratoryum, ogłoszone w dzienniku — ustaw państwa Nro 193 dotyczy tylko pretensyi prawno — prywatnych a nie odnosi się do podatków ani innych opłat publicznych. Administracya skarbowa odwołuje się więc z gorącym apelem zwłaszcza do tej części ludności, która nie składa podatku — krwi, aby w tej ciężkiej chwili, w której Państwo ogromne wydatki ponosić musi na potrzeby armii przyczyniła się do dobra publicznego jak najobfitszemi spłatami podatków i innych opłat państwowych.

Amnestya. Cesarskiem rozporządzeniem z dnia 7 sierpnia odroczono i przerwano kary nie przenoszące 6 miesięcy dla tych więźniów, którzy są obowiązani do służby wojskowej w armii wspólnej, w obronie krajowej, lub w pospolitem ruszeniu. Cesarz zamierza tym osobom darować całą karę lub resztę kary, jeżeli swój obowiązek wojskowy wiernie wypełnią.

Ruch w powiecie. Pod wpływem odezw Komitetu, zajmującego się zbieraniem pieniędzy i materyałów na Polski Skarb wojskowy i Czerwony Krzyż, zapanował ogromny ruch w powiecie. Gimnazyum zamieniono na szpital; sale wykładowe są obecnie wielką szwalnią. Ze wszystkich gmin, dochodzą wiadomości, że lud z nadzwyczajną ochotą i ofiarnością podziwienia godną, składa swój ostatni grosz na skarb, a kobiety wyjmują ostatni kawałek płótna, by go ofiarować na bieliznę dla walczących lub rannych. Słoma — która tu jest poszukiwana, idzie wozami do sienników. Poduszki, łóżka, zwozi się zewsząd, by szpital należycie urządzić. Dr. Niezabitowski o wszystkiem pamięta, a Komitet o wszystko się krząta. Listę składek, tak w pieniądzach, jak i materyale, ogłosimy w przyszłym numerze. Nie ustawajmy tylko w zapale!

Listy pierwszych poległych i rannych, znajdują się już w c. k. Starostwie i można się już dowiadywać o swoich bliskich w urzędach gminnych.

Ważne dla uczniów. Uczniowie mający poprawki, mogą je zdawać w każdym czasie, w którym się zgłoszą.

Organizacye strzeleckie pod ochroną praw międzynarodowych. Minister obrony krajowej pozwolił przyłączyć nasze organizacye strzeleckie do pospolitego ruszenia. Od rządu otrzymają oni karabiny i przepaskę do noszenia na lewem ramieniu jako oznakę przynależności do siły zbrojnej państwowej. — W ten sposób nasze organizacye strzeleckie stać będą pod ochroną praw międzynarodowych.

Zmarł ks. Ignacy Miętus, rodem z Miętustwa ad Ciche; zmarły mimo młodego wieku został gwardyanem OO. Bernardynów w Dukli, w Krakowie, a ostatnio był katechetą w Brzeżanach. Zmarły brał czyny udział w pracy oświatowej, wygłaszając odczyty dla ludu, zajmował się szczególnie ubogą młodzieżą goralską, dając jej obiady w klasztorze OO. Bernardynów. W młodym wieku, bo mając lat 32, a z tego 8 lat w Zakonie, jako ksiądz trapiony chorobą piersiową zakończył życie u rodziców w Miętustwie.

Cześć jego pamięci!

Dyrekcya Krajowej Szkoły ogrodniczej na Wólce kapitańskiej p. Zamarstynów ad Lwów podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 października b. r. rozpoczyna się nowy rok szkolny. Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej dwuletnią praktykę ogrodniczą, mogą być przyjęci w charakterze uczniów, kandydaci zaś nie posiadający praktyki, a pragnący poświęcić się ogrodnictwu, będą na razie przyjęci w charakterze praktykantów. Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya.

Obsadzenie arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego. Od 8 lat stolica arcybiskupia w zaborze pruskim po śmierci ks. arcybiskupa Stablewskiego była osieroconą. Rząd niemiecki dążył, by godność tę powierzyć jakiemu prałatowi niemieckiemu. Obecnie rząd pruski uchwalił obsadzić stolicę arcybiskupią biskupem sufraganem X. Likowskim. Ksiądz Likowski staruszek zaznaczył się w działalności, jako wybitny duszpasterz, znakomity polityk i człowiek wielkiego ducha. Czekać tylko potrzeba, aby Papież dał nominacyę, a stolica na której rządzili prymasi polscy, gdzie spoczywają zwłoki pierwszych królów budowników Polskich, gdzie czcimy zwłoki św. Wojciecha, na nowo rządami swemi przyniesie pociechę strapionym ziomkom w Poznańskim.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Rada miasta Krakowa uchwaliła milion koron na legiony polskie, a Tarnów sto tysięcy koron.

Na morzu północnem zginął jeden okręt niemiecki w bitwie morskiej z Anglią.

W bitwach z Serbami zginął pułkownik Ludwik baron Holzhausen.

W Afryce wschodniej Anglicy zajęli 1 okręt niemiecki na jeziorze Njassa.

Potwierdza się wiadomość o zajęciu przez nasze wojska Sandomierza.

Papież Pius X.

umarł 20 we czwartek rano.

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

Drukarnia I. Borka w Nowym Targu.